Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 800 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 1000 Mk.
Zagranicą 2000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 40 Mk.

CENA 50 MK.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 250., w tekście m. 200
Nekrologi 250 mk. zwyczajne 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji:
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 209 (7248) Piątek dnia 15 Września 1922 r. Rok XXX



# Telegramy.

## O rozbrojenie powszechne

GENEWA. W mowie, o której mówi dzisiaj cała polityczna Genewa, Jouvenel, zastępca prezydenta mieszanej komisji dla spraw rozbrojenia poddał druzgocącej krytyce projekt Cecila, stwierdzając że idzie o wzajemne ubezpieczenie państw zblokowanych przed napaścią. Ubezpieczenie to będzie skuteczne wówczas, gdy blok będzie miał siłę zbrojną. Może zajść okoliczność, że niektóre państwa będą musiały wzmocnić swe armje, zamiast je zmniejszać, tak że w miejsce rozbrojenia może przyjść uzbrojenie. Jouvenel postawił wprost układ gwarancyjny angielsko-francusko hiszpańsko-włoski jako podstawę zgrupowania, do którego mogłyby przyłączyć się inne państwa

Mowa, wygłoszona w Komisji dla spraw rozbrojenie, wywarła wrażenie sensacyjne.

## Najbliższa sesja sejmu

WARSZAWA 14. Dowiadujemy się, że dnia 19 września marszałek sejmu zwoła przed posiedzeniem sejmu konwent senjorów dla ułożenia programu pracy i ustalenia długości sesji. Przewidywane jest, że sesja potrwa 10 dni.

Wypełnić ją mają: wnioski rządowe, które na tę sesję będą przedstawione, projekt ustawy wodnej, który wyszedł teraz z komisji, i na żądanie prezesa głównego rządu ziemskiego sprawa wykupu majątków na Pomorzu. Na pierwszem posiedzeniu, dnia 19 września, przy składaniu wniosków skarbowych, wygłosi expose minister skarbu p. Jastrzębski..

## Przypuszczalne warunki rozejmu

LONDYN. 14. „Daily Chronicle" donosi, że Turcja przedstawi przypuszczalnie następujące żądania w razie zawieszenia broni: 1) Zupełne rozbrojenie armji greckiej i oddanie całego materjału wojennego. 2) Grecja miałaby zrzygnować z wszystkich żądań, dotyczących Tracji i Anatolji. 3) Grecja spłaciłaby wszelkie odszkodowania wojenne i 4) wszyscy odpowiedzialni za zniszczenie Anatolji, powinni być oddani sądom tureckim.

## Po wzięciu Smyrny

BERLIN. Z Angory komunikują, że do dn. 4 września armja turecka zdobyła na grekach: 910 dział, 1200 samochodów ciężarowych i 200 lekkich, 5 tys. karabinów maszynowych, 40 tys. karabinów i 450 wagonów amunicji. Liczba jeńców wynosiła 20 tys. ludzi..

## Aresztowanie szmuglera walutowego

WARSZAWA 14. W dniu 12 września rb. posterunkowy 8 kom. P. P. Kossakowski zatrzymał w okolicy Placu Grzybowskiego na tak zwanej „czarnej giełdzie" przybyłego z towarem Szaję Lichtensztejna w czasie, gdy posiadane przy sobie 100.000 mk. niemieckich chciał on sprzedawać osobie trzeciej.

W drodze do komisarjatu Lichtensztein usiłował przekupić posterunkowego sumą 5000 mk., by ten go zwolnił.

Badany tłomaczył się, że przyjechał do Warszawy po zakup garderoby.

Lichtensztein jest znany jako szmugler waluty niemieckiej na odcinku Katowice—Sosnowiec.

Dochodzenie prowadzi Urząd śledczy.

## Zboże potaniało

WARSZAWA 14. Z dwóch przeciwległych krańców Rzeczypospolitej nadchodzą wieści o znacznym spadku cen zboża: z Krakowa i Białegostoku.

W Krakowie w ostatnich dniach cena żyta spadła z 23.000 mkp. na 16.000 mkp., w Białymstoku zaś naogół ceny zboża spadły o 15—20 pr.

## Wprowadzenie marki polskiej na Śląsku

KATOWICE. Wojewoda śląski, Rymer, ogłosił następującą odezwę:

Celem zaradzenia obecnemu brakowi pieniędzy niemieckich w województwie śląskiem, od dnia dzisiejszego, obok marki niemieckiej, zostaje wprowadzona w obieg marka polska, Urzędowy kurs marki polskiej będzie ogłaszany codziennie rano przez PKKP. w gazetach, plakatami, na poczcie i na dworcach kolejowych.

Przedstawiciele organizacji zawodowych zgodzili się na to, ażeby robotnicy otrzymywali wypłaty w walucie polskiej,, co częściowo już nastąpiło, zaś związek kupiecki zobowiązał się, że kupiectwo sprzedawać będzie towary za markę polską po urzędowym kursie w dniu sprzedaży towaru. Również artykuły żywnościowe, dostarczane przez wydział aprowizacji województwa śląskiego, będą sprzedawane za markę polską po kursie urzędowym. Związki zawodowe i kupiectwo wydały w tej sprawie odezwę do swoich zrzeszeń.

Niechaj ludność, a szczególnie robotnicy, przyjmują z całem zaufaniem markę polską i traktują ją jako zupełnie pewny środek płatniczy, zagwarantowany przez państwo polskie. W interesie ludności leży, ażeby otrzymanych pieniędzy polskich nie pozbywała się natychmiast i nie wymieniała na pieniądze niemieckie, albowiem mogłaby ponieść duże straty, lecz ażeby użyła je na zakupy, jak markę niemiecką, Ostrzega się przed agitacją przeciwko marce polskiej ze strony elementów wywrotowych i przed wyzyskiem spekulantów, którzy niewątpliwie będą się starali wyzyskać na swoją korzyść obecne położenie

O wszelkich takich nadużyciach należy natychmiast donieść władzom policyjnym.

## Uregulowanie sprawy granic naszych na Wschodzie

WARSZAWA. Dnia 5 września rb. mieszana komisja graniczna polsko-rosyjsko-ukraińska ostatecznie uregulowała resztę spornych kwestji granicznych, w szczególności sprawę południowej części odcinka Połocko-Wilejskiego. W ten sposób zakończyła się polityczna część sprawy granic naszych na Wschodzie. Część techniczna ostatecznie załatwiona ma być w ciągu października. Około 20 bm. rozpocznie się już oddawanie częściowe naszym władzom administracyjnym odcinków granicznych.

## „Żywiciele" krakowscy przed sądem

KRAKOW 14. W dniu 20 bm. stanie przed sądem krakowskim 18 restauratorów oskarżonych o lichwę i zmowę. Rozprawa potrwa cztery dni i będzie epilogiem sprawy ciągnącej się już od trzech lat.

## P. Ponikowski na liście wyborczej Polskiego Centrum

WARSZAWA. B. prezydent ministrów pan Antoni Ponikowski kandyduje do Sejmu z listy Polskiego Centrum w Warszawie.

## Minister Skirmunt na liście wyborczej Polskiego Centrum

WARSZAWA. B.. minister spraw zagranicznych p. Skirmunt kandyduje do Sejmu z listy Polskiego Centrum na Litwie.

## Polskie Centrum w Łodzi

ŁODZ. W sali redakcji „Kurjera Łódzkiego" odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego Polskiego Centrum.

Przewodniczący p. mecenas Stypułkowski we wstępnem słowie zakomunikował zebranym, że na całym terenie Rzeczypospolitej zwoływane są zjazdy, tworzone komitety parafjalne i powiatowe Polskiego Centrum. Dokoła tych komitetów gromadzi się cała inteligencja polska, a w Warszawie, sercu Polski, Polskie Centrum zdobywa sobie z godziny na godzinę niezliczone zastępy zwolenników.

To serdeczne witanie Polskiego Centrum jest zupełnie zrozumiałe. Wszyscy mają już dosyć szkodliwej agitacji i walk partji skrajnych lewicowych i prawicowych.

Dalej mówca podkreślił, że duchowieństwo katolickie na licznych zjazdach uchwala pójść z ludem pod sztandarami Polskiego Centrum, a na terenie łódzkim do Polskiego Centrum zgłaszają akces przedstawiciele niemal wszystkich stanów.

Z większością organizacji narodowych w chwili obecnej toczą się rokowania w sprawie zjednoczenia się w Polskiem Centrum i są wszelkie dane, że w najbliższych dniach dojdzie do porozumienia.

## Zorganizowanie wyższej komisji dyscyplinarnej przy Ministerjum spraw wewnętrznych

Jak się dowiadujemy, p. minister spraw wewnętrznych, Kamieński, wydał ostatnio na mocy ustawy z dn. 28 lipca rb. rozporządzenie, w myśl którego została powołana przy ministerjum spr. wewnętrznych wyższa komisja dyscyplinarna na przeciąg lat trzech.

W związku z tem mianowano przewodniczącego komisji, jego zastępców, członków oraz rzecznika dyscyplinarnego i jego zastępcę.

## Komisja weryfikacyjna decyduje bezapelacyjnie

Jak się dowiadujemy, Prezydjum Rady Ministrów niedawno wyjaśniło, że uchwały komisji weryfikacyjnych w sprawach urzędniczych są ostateczne i nie podlegają zaskarżeniu przez funkcjonarjuszów państwowych.

Jeżeli funkcjonarjusz państwowy uważa orzeczenie komisji weryfikacyjnej za niezgodnie z obowiązującymi przepisami, względnie krzywdzące, wówczas może wnieść tylko przedstawienie do tej komisji weryfikacyjnej, która orzeczenie wydała, nie zaś do swej władzy centralnej.

## O organizacji kredytu rolniczego.

(Dokończenie).

Po doświadczeniach lat ubiegłych, gdy wszyscy, nawet hipoteczni wierzyciele, prawie całkowicie potracili mienie, jeszcze przez długie lata ogół będzie unikał lokaty gotówki na ogólnych zasadach. Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć przykrą, a ogólnie znaną prawdę, że tylko ten nie stracił, kto uciekał od marki polskiej.

Listy zastawne zbożowe będą bodaj nazawsze lokatą najpewniejszą, bo związaną z artykułem tak niezbędnym jak chleb, wytwarzanym przez warsztat niezniszczalny jakim jest rola. Chyba każdy łatwo zrozumie, że jeżeli swój kapitał lub oszczędności ulokuje w listach zastawnych zbożowych, to niemając roli, będzie miał zapewnioną określoną ilość chleba. Jest jedna okoliczność która może powstrzymać od nabywania listów zbożowych, a mianowicie, przypuszczenie, że zboże może stanieć, a zatem posiadacz tego waloru straci, otóż u nas zboże w porównaniu do cen na rynku wszechświatowym jest znacznie tańsze i różnica stopniowo będzie wyrównywała się w kierunku podnoszenia się ceny. Gdyby nawet wbrew temu twierdzenie ceny u nas obniżały się, to nastąpić musi obniżenie cen całego szeregu innych artykułów, czyli żadna katastrofa wierzycielowi grozić nie może. Przypuszczać, a nawet twierdzić można, że listy zastawne zbożowe będą bardzo poszukiwanymi. Nabędzie je nawet i taki, który unieruchomił swoje kapitały bez procentu w dolarach, frankach lub innych wartościach. W ten sposób rolnictwo krajowe wzmoże się, pieniądz z martwego stanie się produkcyjnym, a dla szerokich warstw ludności umożliwi się oszczędzanie.

Co do punktu trzeciego to trudno sobie wyobrazić, ażeby z powodu stworzenia pomyślniejszych warunków dla rozwoju, rolnictwa i dobrej lokaty dla kapitałów miały ucierpieć nasze stosunki gospodarcze. Uzdrowienie tak ważnej gałęzi pracy jak rolnictwo może mieć tylko wpływ dodatni na całokształt naszych stosunków. To też ze strony państwa powinno być tylko poparcie Wreszcie i państwo stosuje z bardzo pomyślnem dla siebie wynikiem walutę zbożową, pobierając czynsze dzierżawne z majątków państwowych w korcach żyta.

Zaznaczę, że podobna zasada dałaby się może zastosować i w innych dziedzinach. Wiadomo, że odbudowa kraju nie postępuje należycie z powodu braku kapitałów. Nie dostarczy ich w walucie markowej, ani państwo, ani prywatni kapitaliści. W budownictwie zasadniczym materjałom jest cegła i drzewo. A zatem czy niebyłoby słusznem, żeby T-wa Kredytowe Miejskie i Bank odbudowy wypuszczały listy zastawne, opiewające na pewne ilości cegły i drzewa? Zdaniem mojem jest zupełnie naturalnem, że jeżeli za udzieloną pożyczkę mogłem kupić 100 tys. cegły to wracam ratami tyle, żeby to samo mógł, uczynić i mój wierzyciel. W ten sposób prędzej doczekalibyśmy się nowych kamienic, niż czekając na ustalenie naszej waluty.

W czasach teraźniejszych zbyt często każdy projekt jest rozpatrywany nie z punktem widzenia interesu całego narodu, a tylko pewnego stronnictwa lub grupy społecznej. Jak wielkie szkody z tego ponieśliśmy i ponosimy wie dobrze każdy, kto obejmuje trochę szersze horyzonty. W danem zagadnieniu są zainteresowane wszystkie warstwy narodu, bo wszyscy chleba potrzebujemy. Sprawa ułatwień kredytowych dla rolnictwa i lokaty dla oszczędności, to nie jest interes tylko pewnej kategorji rolników. Ważną ona jest dla wszystkich, zarówno większych jak i dla ludności miejskiej. Przyszłość nasza należy w reformach jakoby dogodnych dla jednej klasy lub grupy społecznej, chociażby z krzywdą widoczną dla innych, a w stworzeniu warunków przy których ogół obywateli dużo chętniej i umiejętnie pracowałby i jaknajwięcej oszczędzał. Sądzę, że myśl moja w tym kierunku zdąża i tylko pod tym kątem widzenia rozpatrywana być winna

Waluta zbożowa całkowicie nadaje się przy kredycie długoterminowym dla rolników. Jednak jako środek tymczasowy byłaby wskazana i w kasach pożyczkowo-oszczędnościowych, działających na terenach rolniczych. Sądzę, że nie zachodziłaby potrzeba zmiany normalnego statutu tych kas. Wystarczałaby zdaniem mojem odpowiednia uchwała walnego zgromadzenia członków kasy. Działalność kasy wyobrażam sobie w ten sposób. Ktoś chce złożyć do kasy 80 tys. mkp. Może to zrobić lokując jako sumę 80 tys. mk. lub też przy cenie 16 tys. za cent. met. żyta jako wartość 5 korcy żyta, która to wartość po cenach bieżących (przeciętnych za miesiąc) otrzyma w omówionym terminie. Procent — około 6-ciu w stosunku rocznym byłoby może wskazanem dla uproszczenia obliczeń wypłacać zgóry przy składaniu pieniędzy. Ktoś inny zgłasza się o pożyczkę. Może otrzymać ją na przeciąg czasu zależnie od terminu składającego. Biorący pożyczkę opłaca procent—około 8-miu, również z góry. Czy można przewidywać, że na tych zasadach będą łokowane oszczędności, bierze pożyczki? Sądzę że tak. Zasadą rozumnej oszczędności jest przedewszystkiem pewność, że z powrotem otrzymam to co złożyłem. Przy pożyczkach w sumach markowych tej pewności niema. Jeżeli ktoś przed rokiem pożyczył pewną sumę pieniędzy na bardzo wysoki procent powiedzmy na 60 w stosunku rocznym, to po obliczeniu stwierdzić musi, że kapitał jego nawet po dodaniu odsetek naprawdę zmniejszył się, ponieważ marka straciła na wartości w ciągu roku przeszło 2 razy. Takie przeświadczenie popycha do wymagania coraz wyższego procentu. Jeżeliby marka ustaliłaby się, to znów dłużnik nie byłby w stanie opłacać tak wysokich procentów i byłyby liczne bankructwa

Pożyczki w walucie zbożowej znacznie zmniejszają ryzyko dla obu stron i dlatego mogą być pociągającemi. Wierzyciel miałby przeświadczenie że przechowuje pieniądze w zbożu, dłużnik rozumiałby, że jeżeli wziął korzec, to słusznem jest, żeby korzec z małym dodatkiem zwrócił. Oczywiście, że dążności spekulacyjne nie byłyby wykluczone. Naprzykład wielu mogłoby składać pieniądze po zbiorach z terminem płatności na przednówku. Możnaby takie i podobne rzeczy przewidzieć i regulować stopą procentową: Kto składa pieniądze na termin roczny otrzymuje większy procent i naodwrót.

W końcu jeszcze na jedną sprawę zwrócę uwagę, która nie stoi w bezpośrednim związku w wyżej poruszonemi, ale każdego dobrego obywatela napawa pewną troską. Wciąż słyszymy, że Polska jest bliską bankructwa, ponieważ skarb nasz ma mało złota, a marek znajduje się w obiegugu około 500 miljardów. Otóż przy cenie żyta okrągło 20 tys. mkp.. za korzec ta niesłychanie wielka sama stanowi 25 mil. korcy żyta, co czyni niecały korzec na morgę uprawną. Gdyby ktoś miał długu korzec żyta na morgę, a spłatę rozłożoną na kilka lub kilkanaście lat, a przytem był przeświadczony, że dotychczasowe plony mogą mu się znacznie powiększyć (w takim położeniu jesteśmy), to chyba zanadto nie martwiłby się swoim ciężarem i o bankructwie nie myślał. A czy dla utrwalenia wartości pieniądza zboże i wogóle wytwory rolnictwa i przemysłu są czemś gorszem niż złoto? Zwiedzając na parę lat przed wojną Finlandję widziałem w pieniądzach fińskich zamiast wizerunków osób panujących obrazek przedstawiający krowę, łąki i las. Są to główne bogactwa naturalne Finlandji kraju zresztą z natury ubogiego, ale o wysokiej kulturze i znacznym dobrobycie. Obrazek ten utkwił mi w pamięci i wciąż przypomina, że wyzyskajmy tylko należycie nasze bogactwa—przyrodzone, mądrze rządźmy się i miejmy ducha ofiarności i dla Ojczyzny, a pieniądz nasz narazie, i bez większej gwarancji złota, zdobędzie ogólne poważanie.

A. PIĄTKOWSKI.

## 20 miljonów marek na cele narodowe i społeczne.

Znany filantrop p. Franciszek Baytel postanowił w dniu wigilji Bożego Narodzenia rozdzielić na cele społeczne i narodowe 20,000,000 mk. Pragnąc aby tą hojną „gwiazdką" przyczynić się do wzmocnienia instytucji społecznych jak najbardziej godnych poparcia.

100.000 marek nagrody przeznacza p. Baytel dla tego, kto mu w tem przedsięwzięciu najskuteczniej pomoże.

P. Baytel nadesłał następujący list:

Gdy przed dziesięciu laty zaczynałem swoje nowe przedsiębiorstwo przemysłowe literalnie bez grosza w kieszeni, liczyłem jedynie na łaskę Opatrzności, życzliwość rodaków i miałem wiarę we własne siły. Wszystkie te trzy czynniki cudownie zharmonizowane nie tylko nie zawiodły moich oczekiwań, ale dały wyniki naprawdę zdumiewające.

Pracując dość intensywnie i skrupulatnie ciułając zarobione oszczędności, byłem w możności czasu wojny rozdać na cele humanitarne i społeczne sumę 80,000,000 mk.

Gdy z końcem ubiegłego roku ofiarowałem na różne potrzeby kraju ojczystego 5.000,000 m., poszły zaraz telegramy niemal do większych dzienników prasy europejskiej, ale nawet i za ocean do Ameryki.

To mi dodało zachęty i bodźca do wznowienia wysiłków, aby z końcem roku bieżącego przekazać dla społeczeństwa i narodu polskiego sumę o wiele większą a mianowicie:

Dwadzieścia miljonów marek.

Zdając sobie najdokładniej sprawę z faktu że o wiele łatwiej jest zarobić dużą sumę pieniędzy, aniżeli rozdać ją przenikliwie i rozumnie na cele najbardziej godne poparcia materjalnego i moralnego oraz mając również wysokie pojęcie odpowiedzialności ogłaszam niniejszem we wszystkich pismach polskich.

Konkurs na jedną nagrodę w sumie 100 tysięcy marek, którą wypłacę temu, kto najpóźniej do do 1 grudnia rb. prześle pod moim adresem Nr. 27 lu. Nowy-Świat w Warszawie, mocno umotywowane zestawienie, jakim instytucjom ogólnonarodowego znaczenia ze względu na swą powagę i dostojeństwo przekazać i rozdzielić by należało wyżej wymienioną sumę 20 miljonów mk.

Wzywam niniejszem ludzi wysokiego rozumu, talentu czy godności, których nazwiska mają walor bądź w hierarchji kościelnej czy politycznej bądź narodowej i społecznej, aby raczyli najłaskawiej nie poskąpić mi swych cennych uwag, a mogą to przecież uczynić choćby poza konkursem, albo z góry przeznaczając przyznaną ewentualnie nagrodę na cele użyteczności publicznej.

W 24 grudnia br. w poczytniejszych pismach obu stolic oraz za pośrednictwem Agencji telegraficznej Pat. stanie się wiadomem, jak postanowiłem rozdzielić te dobrowolną daninę, uważaną przezemnie za bezsporną własność społeczeństwa, z którego łona wyszedłem, a dopełniając tą właśnie kwotą ogólną sumę ofiar złożonych przez niżej podpisanego podczas wojny światowej na ołtarzu ojczyzny do wysokości 100,000,000 marek.

Mam nadzieję poruszyć sumienia wszystkich nowopowstałych wojennych i niewojennych bogaczów, aby wspólnemi siłami przyczynić się do szczęścia, pomyślności oraz rozsławienia imienia Polski.

FRANCISZEK BAYTEL.

## Kłopoty czeskiej korony.

Rząd czeski wydał do ludności jedyną w swoim rodzaju odezwę ekonomiczną. Odezwa ta ma na celu uspokojenie „szczęśliwych" mieszkańców republik i czeskosłowackiej, przerażonych wysokim kursem korony czeskiej na międzynarodowym rynku pieniężnym i przeżywających wskutek tego wysokiego kursu niesłychane przesilenie.

Ten wysoki kurs korony czeskiej, wyśrubowany sztucznie przez rząd p. Benesza, wydał dla Czech skutki nieoczekiwane. Z jednej strony zwyżka korony czeskiej zabiła to, co dało jej pewną faktyczną podstawę t. j. eksport czeski: wszystkie rynki zbytu w okolicznych państwach „środkowej Europy" zamknęły się przed czeskimi towarami, które wobec swych wysokich cen stały się dla sąsiadów niedostępne. Wskutek tego zaś przemysł czeski w trzech czwartych częściach stanął i — jak wiadomo — bezrobocie i zastój produkcji przemysłowej wtrąciły Czechy w przepaść gospodarczego przesilenia.

Z drugiej strony ukazało się w Czechach zjawisko wprost przeciwne niż u nas, gdzie wszystkie towary są tańsze, niż to wypada ze stosunku marki polskiej do obecnych walut — mianowicie w Czechach ceny są znacznie wyższe, niż ceny odpowiednich towarów za granicą jeżeli przeliczyć je z czeskich koron na jakąkolwiek walutę europejską. Wewnętrzna siła kupna korony czes

kiej w kraju jest mniejsza niż za granicą przy uwzględnieniu relacji walutowej.

Tymczasem rząd czeski nie bardzo chce się z tym faktem liczyć. Pensje wypłacane są w Czechach w takich kwotach, jakie wskazuje wysoki kurs korony czeskiej na giełdach, a drożyzna wewnątrz kraju rośnie. r rząd drukuje coraz więcej koron chcąc wyzyskać dobrą dla nich „konjunkturę“. Lecz to powoduje nową zwyżkę cen i wytwarza błędne koło, w którem duszą się obywatele „korony św. Wacława“. Nie widząc naturalnego wyjścia z tej sytuacji, którą sam wytworzył, a mając nóż na gardle ( pp. Masaryk, Benesz i kompania zobowiąazali się do nowego roku doprowadzić i stabilizować czeską koronę w Zurychu na 20, a teraz mają dopiero 17 i pół) — rząd czeski wydał wzmiankowaną odezwę do społeczeństwa, prosząc o jego pomoc i cierpliwość. Wiedząc, co najbardziej boli szczęśliwych obywateli czeskiej korony, rząd czeski obiecuje im w tej odezwie szereg pięknych rzeczy. Na pierwszym miejscu stoi tu bardzo przykra dla niego i trudna do dotrzymania obietnica.
Nie drukowania więcej Banknotów, następnie zniżenia taryf kolejowych i pocztowych zniżka stopy procentowej w bankach, zwiększenia sumy na zapomogi dla bezrobotnych, wprowadzenie surowych kar za lichwę na drodze administracyjnej.

Wzamian za to domaga się rząd czeski od obywateli energicznego i sumiennego współdziałania, a niektóre z rad, jakich im w tym kierunku udziela, są równie trudne do wykonania, jak — wesołe. Doradza on kupcom, aby sprzedawali taniej, niż wyprodukowali lub kupili (ciekawe kto potrafiłby naszych kupców do tego zmusić) konsumentów, zaś zupełnie poważnie radzi, aby wyszukiwali najtańsze źródła zakupu — tak, jakby oni z kwitem aż na tę dobrą radę musieli czekać. Dalej obiecuje że przeprowadzi istotną zniżkę cen, nie pozwalając kupcom fałszywie ogólnikowo zawiadamiać, że zniżają ceny „o 10 czy 20 proc.“ — lecz uwydatniać prawdziwe i nowe i stare ceny.

Prasa w Czechach nierządowa przyjęłał tę odezwę rządu czeskiego z wielką rezerwą. Podczas gdy kryzys przemysłowy z każdem dniem się zaostrza, liczba bezrobotnych rośnie, nędza się wzmaga — słowa odezwy rządowej, zamiast czynów, budzą tylko niedowierzania

Wezwanie do ogółu obywateli do ofiar, zapewne pozostanie bez większego echa. Kłopoty czeskiego „lwa“ z czeską koroną zasługują może na współczucie — ale wskazują zarazem, jak sztuczną i nietrwałą jest cała budowa państwowa czeska, jak sztuczny i nietrwały jest wysoki kurs czeskiej korony( jakim wogóle „bluffem“ jest cała „Czecho-Słowacja“. Może być że obecna jej sytuacja sprowadzi ją w opinji europejskiej do właściwej miary.

## Cudowne uzdrowienie na Jasnej Górze

W ubiegły czwartek na Jasnej Górze zapanowało wśród rzesz pątniczych niezmierne ożywienie, bowjem lotem błyskawicy rozeszła się wieść o cudzie przejrżenia niewidomego od urodzenia trzechletniego dziecka

Celem sprawdzenia tej niezwykłej wieści zasięgnięto od Przeora klasztoru O. Piotra Markiewicza informcji, które w zupełności potwierdzają krążące o cudzie pogłoski.

Fakt cudownego uzdrowienia ślepego od urodzenia dziecka, będącego wraz z matką w pielgrzymce kieleckiej nastąpił w kaplicy podczas modłów, zanoszonych przed Cudownym Wizerunkiem Matki Boskiej na jntencję nieszczęśliwego dziecka.

Po cudownym odzyskaniu wzroku dziecko radosnym okrzykiem: „Mamusiu ja już widzę!“ — oznajmiło otoczeniu radosną nowinę. Wśród pątników, będących podówczas w kaplicy, zapanowało nadzwyczajne podniesienie uczuć religijnych. Rozległy się tłumne wybuchy płaczu i modlitewnych westchnień.

O zdarzeniu cudownego uzdrowienia niewidomego dziecka sporządzony będzie oficjalny akt przez ks. proboszcza, prowadzącego pielgrzymkę. Akt ten następnie będzie doręczony O. Przeorowi, celem złożenia do archiwum klasztornego na Jasnej Górze. Wówczas będziemy mogli podać bliższe szczegóły cudownego uzdrowienia.

# KRONIKA.

— W HOŁDZIE PAPIEZOWI.

W najbliższych dniach J. E. biskup polowy wojska polskiego, ks. Stanisław Gall, udaje się do Rzymu, celem wręczenia Ojcu świętemu adresu hołdowniczego następującej treści:

„Ojcze święty! Złotemi zgłoskami w historji narodu naszego imię Twoje już jest zapisane. Do Polski pierwszy z pośród przedstawicieli mocarstw świata przybyłeś. Biskupem w stołecznej katedrze naszej zostałeś, przez polskich pasterzy konsekrowany. Zmartwychwstanie Polski i cud nad Wisłą Tyś jedynie z nami, Ojcze święty oglądał. Umiłowawszy Polskę, z Polską, przywróconą do wolności, się zżyłeś, jako jej pierwszy nuncjusz.

Skoro Opatrzność Boska do godności Namiestnika Chrystusowego powołać Cię raczyła, dziś, tedy my, polacy, na stolicy świętego Piotra polskim pasterzem się chlubimy. Dlatego upamiętnić to pragniemy, abyś w pamięci przyszłych pokoleń żył.

Ojcze nasz święty! Na uroczystej akademji dnia 23 kwietnia rb., na Twą cześć u inwalidów wojennych w Warszawie odbytej, inicjatywa zbiorowej fundacji Twego imienia dla nich powstała. aby osoba Waszej Świątobliwości, jako miłosiernego samarytanina przez tych szczególnie w Polsce uwielbiona była, którzy w obronie ojczyzny najwięcej na zdrowiu ucierpieli.

Jako komitet, troskę wykonania tego na siebie biorący, w imieniu inwalidów wojennych i naszem Waszej Świątobliwości uczucia miłości, przywiązania i posłuszeństwa wyrażamy, a ścieląc się do tronu Twego, Ojcze święty, i stopy Twe całując, o błogosławieństwo apostolskie dla inwalidów i dla naszych poczynań pokornie Cię prosimy“.

Adres powyższy podpisali: ks. Stanisław Gall, biskup wojska polskiego, jenerał broni Józef Haller, jenerał dywizji Bolesław Olszewski, jenerał brygady Stefan Suszyński, ksiądz Zygmunt Kaczyński, poseł na sejm, pułkownik dr. Buchowiecki, przewodnicząca związku kobiet katolickich Neronowiczowa-Szpilewska, jenerałowa Zofja Olszewska, księżniczka J. Puzynianka, jenerałowa Marja Suszyńska, Józef Karpowicz, dyrektor banku Małopolskiego w Warszawie, Korwin-Szymanowski, dyrektor banku Ziemiańskiego mjr. inżynier Aleksander Hauke, Franciszek Baytel, mjr. Remigjusz Kwiatkowski, redaktor Polski Zbrojnej“, ks. kapelan Stefan Ugniewski oraz inwalidzi, członkowie komitetu: J. Wiśniewski i J. Sikorski.

Komitet „Fundacji imienia Ojca świętego dla polskich inwalidów wojennych“ rozpoczyna niebawem energiczną działalność, mając na celu stworzenie całego szeregu instytucji i warsztatów pracy dla inwalidów wojennych“

— Z LOTERJI PANSTWOWEJ.

W piątym dniu ciągnienia Loterji Państwowej w kolekcie „Gazety Kaliskiej“ wygrały na Nr. 49807 6000 mk.., Nr. 49830, 67001 i 67013 po 3750 mk.

— ZE STRAZY OGNIOWEJ.

Próba ogólna Kaliskiej Straży ogniowej odbędzie się w niedzielę, 17 bm., o godz.. 7 rano.

— ZGON.

W dniu 13 bm. zmarł w Kaliszu w ewangelickim Domu starców ś. p. Rudolf Ziebarth, znany muzyk, b. kapelmistrz orkiestr wojskowych i strażackiej, oraz b. dyrygent chórów śpiewaczych.

— Z PRZEMYSŁU GARBARSKIEGO.

W garbarniach kaliskich trwa od 3-ch dni strejk robotników na tle ekonomicznym. Prowadzone dotychczas pertraktacje nie dały rezultatu Robotnicy z żądań swoich 45 pr. podwyżki zeszli do 30, właściciele garbarni doszli do 26 proc., obecnie i tą podwyżką cofają z powodu znacznego spadku ceny skór gotowych i nie wytrzymania przeto konkurencji z Warszawą i innymi miastami przemysłu garbarskiego, z czem, zdaje się, kaliski związek robotników garbarskich nie liczy się. Sprostować musimy też omyłkowo podane przez nas w onegdajszym numerze zarobki w garbarniach kaliskich, a mianowicie: płaca dzienna czeladnika garbarskiego wynosiła dotąd 2730 marek, robotnika zaś niewykwalifikowanego 2205 mk. i 1720 marek.

— WŁOCZEGA Z CZECH.

Funkcjonarjusz pol. państw. zaaresztował na placu Kilińskiego mężczyznę, który tam spał. Aresztowany nie posiadał przy sobie żadnych dowodów osobistych, legitymował się jako
Fr. Pelikan przybył do Kalisza z Czech.. Jako podejrzanego odesłano go do Warszawy do Min. Spraw Zagr.

— REKORD CZASOWY.

W nadchodzącą niedzielę Kaliskie Tow. Wiosl. urządza rekord czasowy na dystansie Kalisz — Piwonice—Kalisz. Dystans wynosi 8 klm.
Osada, która przejedzie w najlepszym czasie otrzyma nagrodę w postaci żetonów.

— DZIEN AKADEMIKA W KALISZU.

Staraniem Patronatu Ak. Koła Kaliszan w dniu 1 października urządzony zostanie dzień Akademika na który złożą się: Sprzedaż znaczka rauti inne. W akcji tej, która ze wszechmiar zasługuje na uznanie wezmą udział sfery mieszczańskie i ziemiańskie.

— POLSKIE ZJEDN. MIESZCZANSKIE narodowo-postępowe w Kaliszu.

W środę, dn. 13 bm.., w lokalu Sekretarjatu przy ul. Józefiny Nr. 4, odbyło się plenarne zebranie członków Zarządu P. Z. M. wraz z delegatami zgłoszonych Zrzeszeń. stanowiących tymczasowy komitet wyborczy sekretarjatu Kaliskiego pp. Rudzki, dr. Sulikowski, Strzyżewski, Łągiewska, Szudek, Zakrzewski, Krawczyński, Kubasiak, Gabryelski, G. Fibiger, E. Sobczyński, T. Binkowski, A.. Skotarski, Stanisławski, Schaub S. Zawartka, Masło, na którem rozważano kandydatury osób na listę wyborczą do Sejmu PZM., na okręg Kalisko-Turecko-Wieluński.

Po nader ożywionej dyskusji, wszechstronnej rozwadze i uzgodnieniu woli obecnych jak i kandydatów, wybór padł na następujące osoby:

1) Zygmunt Strzyżewski—adwokat, 2) Józef Kubasiak—kupiec, 3) Stanisław Bzowski—rej., 4) Wincenty Stanisławski—rzemieślnik, 5) Kazimierz Czapski—adwokat, 6) Franciszek Sulikowski—doktór, 7) Marja Łągiewska, żona mechanika

Lista ta ulegnie jeszcze pewnej zmianie po zgłoszeniu kandydatur z m. Turka i Wielunia.. Ostateczne zatwierdzenie listy wyborczej nastąpi dnia 25 bm., która już obowiązywać będzie członków i sympatyków Polskiego Zjednoczenia Mieszczańskiego przy głosowaniu.

— WYSCIGI KONNE.

W niedzielę 17 bm. staraniem dowództwa artylerji odbędą się na łęgu Tynieckim wyścigi konne i konkursy hipiczne.

— WYSCIGI CYKLISTOW.

Staraniem Kaliskiego Tow. Cykl.. odbędą się dnia 24 w niedzielę o godz 2 popoł.. na szosie Szczypiornskiej wyścigi cyklistów. Start zaczyna się u wylotu ulicy Kolejowej...

Program wyścigów następujący:

1) bieg otwarcia 6 klm.,

2) bieg nowicjuszów 6 klm.,

3) bieg główny 8 klm., 4) bieg senjorów 4 klm., 5) bieg pocieszenia 4 klm., 6) bieg pań 2 klm. Do biegów mogą stawać również niestowarzyszeni amatorzy; w tym celu mogą się zgłosić do kapitana Tow. p. Szpechta do dnia 20 bm. włącznie. Zwycięzcy w biegach otrzymają nagrody w postaci żetonów. W każdym biegu będą 3 nagrody.

— GEN. SERDA TEODORSKI USTEPUJE.

P. Generał Serda Teodorski zastępca dowódcy O. K. 7 p. gen. Raszewskiego ustępuje ze swego stanowiska. Gen.. Serdzie Teodorskiemu powierzono dowództwo Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie.

— WSTRZYMANIE EMISJI BANKNOTOW NA 10,000 MK. Ministerstwo Skarbu wstrzymało emisję banknotów w odcinkach 10,000-ych.

— MECZ REPREZENTACJA KALISZA -repr. OSTROW. W dniu 17 bm.. w Ostrowie rozegranym będzie mecz pomiędzy reprezentacja Kalisza i Ostrowa. W skład reprezentacji Kalisza wejdą głównie gracze Prosny. Należy zwrócić uwagę, że niektóre drużyny Ostrowa zaliczone są do klasy A., wobec tego mecz ten zapowiada się niezwykle interesująco.

— DZIECI GINĄ.

Gałczyński St. zamieszkały przy ul. Garncarskiej Nr. 4. zameldował, że będący pod jego opieką dwuletni Tadeusz Helmeister wyszedł w zeszłą niedzielę rano i dotąd nie powrócił. Zielińska Walerja zamieszkała przy ul. Nowy-świat 12 zameldowała, iż jej dwunastoletni syn Józef dn. 4 bm.. pasł kozę na skarpach rzeki Prosny i dotąd do domu nie powrócił.

— ZGON ARCHITEKTA ZAWIEJSKIEGO.

Zmarł w Krakowie architekt Jan Zawiejski w wieku lat 68. Był znaną osobistością w Krakowie i autorem wielu projektów budynków monumentalnych w mieście jak teatr miejski im. Słowackiego, oraz szereg wielkich szkół miejskich.

## Zjazd delegatów Stow. urzędników państwowych.

W Warszawie odbył się zjazd delegatów Stowarzyszenia urzędników państwowych z całego kraju w obecności około 100 osób, reprezentujących 70 kół.

Zjazd uchwalił zarządowi wotum zaufania, i zgłoszonej przezeń dymisji nie przyjął. Zjazd wyraził nadto prośbę, aby ten sam Zarząd nadal przy sterze Stowarzyszenia pozostał.

W sprawie wyborów sejmowych postanowiono stać na straży apolityczności i dlatego nie angażować Stowarzyszenia urzędników państwowych w akcji wyborcej.

Zjazdowi przewodniczył dr. Radziwiłowicz. Sprawy organizacyjne referowali pp. Ciembroniewicz i Marjan Janowski. Między innemi uchwalono podnieść składki członkowskie o 100 procent.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, **Józef Motylewski,** zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej Nr. 2 ogłasza, że wyznaczona na 19 września 1922 r., od godziny 10 z rana w Kaliszu przy ul. Niecałej pod Nr. 2 i 12, sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Władysława Cwierciakiewicza, ocenionych na 1,155,000 mk., na skutek Uchwały Sądu Powiatowego w Ostrowie z dnia 1 września 1922 r., L. 4. B. 242/22, zostaje wstrzymaną.

Kalisz, dnia 10 września 1922 r.

2584 Komornik: **Józef Motylewski.**

NAPRAWY
## motorów elektrycznych
## - - dynamo-maszyn - -
wykonują
K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań
Oddział Pracowni Elektromechanicznych
ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.

## Biuro Przemysłowo-Techniczne
## Władysław Bechciński

**KALISZ,** ulica Towarowa № 5
∴ ∴ i Sukiennicza 584, ∴ ∴
**dostarcza** na dogodnych warunkach:
**motory, lokomobile, maszyny** parowe, **maszyny** do obróbki metalów i drzewa, **maszyny, aparaty** i urządzenia młynarskie, torfiarskie, tartaczne, ceglarskie, stolarskie. Armatura, pompy, **maszyny i narzędzia rolnicze.** Antracyt, węgiel, cement, **wapno, gips.**

Urządza cegielnie przenośne, cementowo-wapienno-piaskowe, zakłada turbiny wodne, walce, perlaki i. t. p. młynach i wiatrakach. 2431

Dnia 13-go b. m. między 7—8 wieczorem jadąc z ulicy Wiejskiej na Młynarską **zgubiłem tekę z papierami** dla firmy La Cotomiere Kalisz.
Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrócenie za wynagrodzeniem do wyżej wspomnianej firmy t. j. Młynarska 12, gdyż w obcych rękach papiery nie mają żadnej wartości. 2582

Poszukuję
## 2 lub 1 pokój
przy inteligentnej rodzinie z utrzymaniem lub bez. Staszyca 11, mieszk. Nr. 2, podprokurator Plejewski. 2579

Urzędnik starostwa
## poszukuje pokoju
wraz z całym utrzymaniem. Łaskawe zgłoszenia do Starostwa, pokój Nr. 63.64. 2581

## Rury i dachówki
**cementowe**
(większe zapasy na składzie)
**poleca:**
Fabryka Wyrobów Cementowych w Skokach.
Biuro: **Poznań,** pl. Działowy 11, tel. 25—28, 26—48.
2574

## Pokoju
przyzwoicie umeblowanego, z oddzielnym wejściem w śródmieściu poszukuje samodzielny kupiec.
Zgłoszenia do Gazety Kaliskiej № 2570.

Poszukuje się
## buchaltera-korespondenta
ze znajomością bankową.
Zgłoszenia Bank Budowlany, Główny Rynek № 1, od 10—4 po południu. 2542

**Ból głowy, migrenę, newralgię** usuwają powszechnie znane proszki z „kogutkiem" **„Migreno Nervosin".** Żądać w aptekach i składach aptecznych proszków z „Kogutkiem". 1919

## SKŁAD FUTER
i
## Konfekcji Futrzanej
## H. ADLERA
W KALISZU, Wiejska 5.
poleca na sezon zimowy wielki wybór różnego rodzaju
futra, spody, skórki i. t. p.
gotowe palta damskie i męskie. ∴
**KUPUJĘ**
stare futra, wszelkie surowe skórki i płacę najwyższe ceny.
**PRZYJMUJĘ**
futra w zamiany, wszelkie obstalunki oraz reperacje które wykonywam w najmodniejszych fasonach.

Z mojej fabryki polecam do natychmiastowej dostawy:
Papę dachową, lepnik
smołę z węgla kamiennego destylowaną
cementowe czerwone falcowe dachówki,
WŁADYSŁAW LEWANDOWSKI,
FABRYKA PAPY
**TCZEW** Pomorze. 2382

Najstarsza drukarnia w Kaliszu.

Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej

— — — — — — ŁADNIE — — — — — —

— TANIO —

## DRUKARNIA
# „GAZETY KALISKIEJ"
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

**Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Dzieła, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. — Kompletnie nowy asortyment — — czcionek najnowszych kroi. — Własna introligatornia. — —**

— SZYBKO —

Maszyny pospieszne poruszane elektrycznością.

— — — I DOKŁADNIE — — —

Maszynki zecerskie. Stereotypownia.

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.